

Nie głosowali, bo znudziło im się „wybierać mniejsze zło”

28 maja 2019

70% Bułgarów nie głosowało w wyborach do PE, ponieważ byli zmęczeni wyborem „mniejszego zła”, powiedział były szef Bułgarskiej Telewizji Narodowej i konsultant polityczny Nidał Algafari na antenie „Bulgaria On Air”.

Według Algafariego ten sam scenariusz jest rozgrywany za każdym razem, niezależnie od tego, czy chodzi o przeciwstawienie rządzącej GERB opozycji BSP lub BSP i SDS.

„Ponieważ za każdym razem, gdy głosują na mniejsze zło, to mniejsze zło dochodzi do władzy i staje się większym złem. Ludzie są tym trochę zmęczeni” – powiedział.

Niska aktywność wyborcza w Bułgarii może być również wyjaśniona przez fakt, że kandydaci na posłów europejskich, zamiast działać wspólnie i w przyszłości reprezentować interesy kraju, byli całkowicie podzieleni podczas kampanii wyborczej.

„Prawdopodobnie powinni się spotkać i przedyskutować, jakie interesy narodowe ma kraj i czego 17 posłów będzie bronić, aby wzbudzić zainteresowanie wśród ludzi. Ale okazało się, że są podzieleni, wszyscy dołączyli do jakichś politycznych rodzin, gdzie ich głosy nie będą słyszane” – powiedział Algafari.

Dziennikarz i działacz publiczny Plamen Darakcziew wyraził opinię, że większość ludności uważa, iż ich głos w tej sprawie jest nieznaczny. „Jest oczywiste, że ci ludzie, tych 70%, którzy stoją z boku, czują się jak statyści. Mają takie uczucie i to prawda” – powiedział Darakcziew.

Według sondaży exit-poll, rządząca GERB (Obywatele na rzecz rozwoju europejskiego w Bułgarii) otrzymała 30,94% głosów,

opozycja BSP (Bułgarska Partia Socjalistyczna) – 24,24%,
proturecka DPS (Ruch na rzecz Praw i Wolności) – 16,36%,
nacjonalistyczna VMRO- BND – 7,42%, „Demokratyczna Bułgaria” –
6,24%. GERB otrzymuje sześć mandatów w Parlamencie
Europejskim, BSP – pięć, DPS – trzy, VMRO – dwa i
„Demokratyczna Bułgaria” – jeden. Frekwencja wyniosła 30,8%.

Prezydent Rumen Radew nazwał niską frekwencję „policzkiem dla
całej klasy politycznej”, a także powodem do zastanowienia,
dlaczego Bułgaria oddała się od Europy. Zauważył również, że
wybory w żaden sposób nie powinny być traktowane jako odpust
za skandale korupcyjne.

Źródło: pl.SputnikNews.com